KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Grudnia. — Rok 1836. Środa. № 340. Jutro, Ś. Zenon. Pełnia.

W kontynuacji ogłosrenia o *Cholerze*, umieszczonego w tutejszych gazetach z d. 17 Grud: r. b., podaię się niniejszem do publicznej wiadomości, iż stan tej choroby do dnia dzisiejszego iest następuiący: Zachorowało oboiej płci w ogóle osób 23; z tej liczby umarło osób 11, pozostaie chorych 4. — Nowy Elementarz polski, czyli *Podarunek dla Dzieci*, ozdobiony 63 illuminowanemi alfabetycznie ułożonemi obrazkami, w ozdobną oprawiony okładkę, który na kolendę dla dzieci posłużyć może; sprzedaie się po złp. 1 exemplarz, we wszystkich księgarniach i u Introligatora *Kreusch* przy ulicy Miodowej, Nr 495 w Pałacu W. Grabowskiego; u tegoż Introligatora dostać można Kaietów w litografowanych okładkach, Dzienników kupieckich i wszelkich ksiąg z białego papieru. — Sala licytacyjna w przechodnim domu z Krakowskiego Przedmieścia na ulicę Senatorską, zwanym *Rezlerowskie*, przez 3 ostatnie dni była napełnioną. Nabywano rozmaite przedmioty z zadowoleniem tak kupuiących iak właścicieli rzeczy danych na przedaż. To przedsiebierstwo bardzo stać się może użytecznem. Z powodu świąt i dalszego uregulowania, licytacja odłożoną została do następnej Środy, to iest 28go b. m. Co raz więcej przedmiotów przybywa. — Podpisana *Fabryka* ma honor Sza: Publiczności przypomnieć, iż Biletów z powinszowaniem Imienin i Nowego roku *pachniących* (a la Serail zwanych) na papierze welinowym, pięknie litografowanych, z brzegami złoconemi, każdego czasu do nadchodzącego *Nowego roku*, iuż nabyć można, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608 w pałacu W. Jakóba Piotrowskiego. *A. Gotlieb i komp.* — Wszystkie miejsca w wielkim Teatrze wczoraj były napełnione, a wiele osób nie mogąc iuż nabyć biletów, wróciło do domów. Po ukończeniu widowiska przywołani: JPani *Halpert*, JPP. *Piasecki* i *Kudlicz*, i powtórnie JPani *Halpert*. — Stosownie do uzyskanego patentu z Dyrekcji Jeneralnej Loterji, otworzę zaraz po Nowym roku 1837, Kantor Loterji Liczbowej w mieście Włocławku przy ulicy Nowej. *S. W. Silberberg.* — Kurs wczorajszy: Listy zastawne białe bez kuponu zł. 97, wartość kuponu zł. 1 gr. 29 1/3. Obligacje cząst: z r. 1835, zł. 478.

Z Wielunia. — Burze i grzmoty iakie słyszano w *Krakowie*, o których w Nrze 328 Kurjera ogłoszono, tu także w *Wieluniu* d. 4 b. m. między 11stą a 12stą w nocy od zachodu z przerażeniem przechodziły; błyskawice okropne, iakich w lecie pod czas największych upałów ledwo widzieć można, grzmoty i pioruny, grad z rzęsistym deszczem przy mocnym wichrze panowały; poczem nastąpiło ciepło iakby maiowe.

Tygodnik Petersburski powtórzywszy przesłane *Kurjerowi Warsz:* opisanie ostatniego polowania na Żubry w Puszczy *Białowiezkiej*, dodał sprostowanie o słomce *Tomka*, do powyższego opisania dołączonej. *Tomka* a właściwie *Tonka wonna* (Jundziłł) *Anthoxantum odoratum* W. rośnie nie tylko w Puszczy Białowiezkiej, lecz, iak mówi Jundziłł w „Opisaniu Roślin Litewskich, rośnie *wszędzie* na łąkach suchych i w zaroślach.“ Tonka należy do roślin trawnych najpospolitszych i znaną iest powszechnie pod tem nazwiskiem wieśniakom litewskim, którzy, dla przyiemnej woni, tabakę nią zaprawuią. Jest ona ulubionym pokarmem nie tylko Żubrów, ale wszelkiego bydła i koni i niemasz ani w Litwie, ani zapewne w Królestwie Polskiem, iednej wiązki dobrego, mrożnego siana, któraby iej w znacznej nie zawierała ilości. Mniemaliśmy potrzebnem sprostowanie tego błędu, gdyż, według powyższego doniesie-

nia mógłby kto z Botaniką nieoswoiony pomyśleć, iż Żubry dla tego wyłącznie w Białowiezkiej trzymaią się puszczy, że tam iedynie znajduie się upodobana im roślina.

Francja. — W Paryżu ieszcze niewiadome są nazwiska 2ch zbrodniarzy, którzy chcieli Podkassjerowi banku odebrać bilety kassowe. Zwłoki tego który się zastrzelił u Kommisarza policji, zostały wystawione na widok publiczny, i zwołano mniemanych krewnych iego, lecz nikt przyznać się do niego nie chciał. — Podporucznik *Sediurek*, znany z awantur i chęci poiedynkowania się, pokłuciwszy się w czasie śniadania z swemi kolegami, wpadłszy w zapalczywość, wstał od stołu i porwawszy pałasz swój w bliskości stoiący, uderzył na nich, zraniwszy niebezpiecznie 3ch, którzy bez zmysłów spadli z krzeseł, drudzy zaś ledwo zdążyli ujść z sali dla przywołania warty; zapamiętały widząc broczącycli się we krwi kolegów, dobył ukryty w kieszeni pistolet chcąc sobie w głowę wypalić, lecz wystrzał przeszedł tylko przez policzek, i zamiar iego został zniweczony, przeto porwał nóż leżący na stole i zadał sobie kilka ran, a czuiąc się ieszcze przy siłach, porwał pałasz dla zadania sobie ostatniego ciosu, w tem nadeszła warta która go wraz z nieszczęśliwemi kolegami zawiozła do szpitalu wojskowego; wątpią aby ranieni mogli być utrzymani przy życiu. — W Paryżu odebrano smutne wiadomości z prowincji, w miastach *Elbe*, *Remi*, *Milhauzen* i *Lionie* ogłoszono znaczne bankructwa, w pierwszem mieście 2ch fabrykantów srebra odebrało sobie życie. — Pełnomocnik hiszp: *Kampuzeno*, podał powtórną notę Prezesowi rady Ministrów, aby Francja 20,000 wojska przeznaczyła na obsadzenie prowincji *Baskijskiej*. — Lord *Grej* zamyśla zabawić przez zimę w Paryżu, przeto zdaie się że nie ma chęci być uczestnikiem w czasie posiedzeń parlamentu. — Gazety *Tulońskie* do 11go b. m. nie odebrały nowych wiadomości z *Algieru*. — Nader interesuiąca była uroczystość w Instytucie głuchoniemych w Paryżu; obchodzenie pamiątki założenia tego Instytutu przez czcigodnego Xiędza *Delepe*. Postawiono spiżowe popiersie tego kapłana, a ieden z głuchoniemych miał *mowę!* trwała przez kilka minut; było to na migi wynurzenie uczuć które obecni zrozumieli i poięli. — Maią nastąpić znaczne ulepszenia co do poczty między Francją a Belgją. — Na świetnym wieczorze u Prezesa Ministrów Hrabiego *Mole*, znajdowało się wiele Dam w ubiorach żałobnych. Gospodarz usiłował swych gości przekonywać, że niepomyślne nowiny o działaniach woiennych wojska Francuz: w *Algierskiem* nie są takiemi. — Jeden z Niemców bawiący przez nieiaki czas w Algierze, zapewnia, że przez pobyt francuzów i innych europejczyków w tej afrykańskiej krainie, muzułmanie cywilizuią się tak prędko, iż wkrótce znikną ich odwieczne obyczaie i przesądy; uczęszczaią na teatr i zabawę sceniczną przekładaią nad wszelkie inne, urządzaią domy wedle naszego sposobu, nieżenuią się pić wino; iuż i kobietom dozwalaią, choć nieczęsto, pokazywać się światu, a dzieci paplą po francuzku, co rodzice uważaią za najwyższy stopień edukacji. Przytem handel bardzo się ożywia a wielu rzemieśników z różnych kraiów europy spieszy do Algieru.

Anglja. — Gazeta *Glob* twierdzi, że gdyby *Don Karol* miał osiąść na tronie, przeto stan duchowny, który wspiera iego sprawę, uzyska dawne wpływy w rządzie Hiszpań:. — Zapewniaią, że między żydami Hiszpańskiemi i Portugalskiemi w Londynie, nastaną zmiany religijne, gdyż znaczna ich część koniecznie tego żąda. — W *Dowenszyr* odebrała sobie życie Panna 60cioletnia, z powodu, że się zakochała w młodym kupczyku, który nie miał chęci być iej wzaiemnym.

Hiszpanja. — Jene: *Narwaez* donosi z *Arkos* 26 z. m., że walczył korzystnie; (inne wiadomości są z powyższą sprzeczne). — Wojsko Karlistowskie które stało między *Toloza* i *Bidasoą*, udało się do *Bilbao*. — Późniejsze wiadomości

z *Baiony* zaprzeczaią wieści, że Jenerał wojsk
Królowej *Espartero* mógł wejść do *Bilbao*,
bez stoczenia bitwy z Karlistami. — Jedna z ga-
zet franc: zapewnia, że stan wojska Królowej
polepsza się; następca *Rodila* naczelnie dowo-
dzący Jenerał *Ribero*, usiłuie rozwinąć czyn-
ność wojskową, do której iego poprzednik nie
przywykł, z tego powodu Jenerał *Narwaez*
będący pod iego rozkazami, odznaczył się iuż
odwagą, przezornością, zwłaszcza w ostatniej
walcę. — Wiadomości od granic hiszpańskich
potwierdzaią, że Karliści wstrzymali ogień
przeciw *Bilbao*; 2go bieżą: miesiąca ostatni
cofnęli swoią ciężką artyllerją, posławszy ią
ku *Durango*, a zostawiwszy tylko artylerją
polową. Dnia 3 b. m. *Espartero* zgromadził Je-
nerałów swego korpusu i ułożył aby główny
attak przeciw Karlis'om był wstrzymany do
przybycia Jenerała *Alkala*, dowodzącego dywi-
zją rezerwową; attak ten miał przeto nastąpić
6go b. m. — Jenerał *Kwiroga* mianowany zo-
stał przez rząd Królowej Wice-Królem Na-
warry. — 4go b. m. rozstrzelano w Madrycie
kaprala z pułku Królowej Reientki, za niekar-
ność wojskową.

Niemcy. — Romans *Nałęcz* napisany orygi-
nalnie po polsku ś. p. *Bernatowicza*, został iuż
dawniej przez Pana *Sznase* przełożony na ięzyk
niemiecki i miał znaczny pokup, tenże tłu-
macz przełożył teraz *Poiatę* tegoż autora. —
Bronikowskiego historyczne romanse z niemie-
ckiego przełożone na ięzyk *duński* wychodzą
tomami w *Kopenhadze.* — Miasto *Zaiezda* w
Kroacji w nocy z 12go z. m. doznało trwogi z
powodu trzęsienia ziemi, obalały się komi-
ny, pękały mury, a nawet osoby spiące wy-
padały z łóżek! — W *Wiedniu* ma być wzniesio-
ny posąg nieboszczyka Cesarza *Franciszka.* — Za
osobliwość donoszą z *Węgier*, że w tym kraiu
tego roku zrebięta rodzą się maiąc iuż wszy-
stkie i duże zęby!

Ostatniemi czasy odkryto w Niemczech po-
tomków w prostej linji sławnego *Marcina Lu-
tra.* Ojciec ich Józef Karól *Luther*, urodzo-
ny 11 Listopada 1792, wrócił na łono Kościo-
ła Katolickiego, żył przez czas długi ze swą
rodziną w Czechach, gdzie umarł niemaię-
tny. W skromnem iego mieszkaniu znalezio-
no pięcioro pozostałych po nim dzieci, któ-
re są: Antoni, urodzony w 1821, Marja i An-
na, urodzone w 1819, Jan, ur: w 1826 i Tere-
sa uro: w 1831. Odkrycie to powszechność pro-
testantska winna iest gorliwym poszukiwaniom
przełożonego nad zakładem zwanym Św. Mar-
cina, ustanowionym na cześć Lutra i umieszczo-
nym w dawnym klasztorze Augustjanów, P. Rhein-
thaler. Siostry i bracia Antoniego przyięci są do
zakładu, sam zaś ten starszy brat, gdy żadne-
go do wyższych nauk nie okazywał usposobie-
nia, oddano go na naukę do stolarza, w ta-
kowym kunszcie wielce sobie podobał. Ro-
dzina ta polecona została względom pobożnych
zwolenników iej przodka, dotąd atoli żadnego
prawie z ofiar nie otrzymała wsparcia, na co
niektóre dzienniki gorzko się użalaią. (T. P.)

S Z A R A D A.

Drugiego z 1*szem* chroń się, bo narobi szkody;
Pierwsze z 3*ciem* wydaią potrzebne nam płody.
Wszystkie zaś, nikt niezaprzeczy
Zachowuią różne rzeczy.
(Zeszła Szarada *Grabieże.*)

W dalszem ciągnieniu 5 klassy 48 Loterji w dniu
20 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuie:
Złp. 50,000 na Nr 61,764 u Bluma i Jakubowskiego.
Po złp. 10,000 na Nra: 12,645 u Dawidsohna, Ner
16,796 u Horowicza w Lublinie. Po zł. 5,000 na Nra:
23,803 u Wisenberga w Biłgoraiu, Nr 32,542 u Kohna,
Nr 49,761 u Moldauera w Moskwie. Po zł. 3,000 na
Nra: 4,495 u Burgarta w Radomiu, Ner 6,644 u Sil-
berberga w Gąbinie, Ner 8,542 i 10,142 u Deplera,
12,472 u Trzaski w Łomży, Nr 13,289 u Wiemana,
Nr 25,783 u Rozena w Międzyrzycu, Nr 41,806 u Ju-
stmana, Nr 45,065 u Wiemana, Nr 50,288 u Bluma
i Jakubowskiego. Po złp. 1,000 na Nra: 251, 448,
2,064 11,220, 13,619, 13,790, 14,691, 15,220, 15,487,
17,360, 17,613, 22,647, 23,716, 25,493, 27,040, 29,199,
29,927, 32,572, 36,216, 36,622, 38,233, 39,291, 39,772,
44,459, 46,417, 46,559, 50,007, 51,617, 56,362, 57,476,
58,739, 59,223, 59,799, 59,960, 60,703, 62,636.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gedrojć Jul: Xżę z Krześlina, Pieniążek Wawrz: Dzie: z Motycz, Witowski Pułko: z Międzyrzyca, Kulikowski Kaie: Dzie: z Krynek, Lange Nata: Wdowa po Tajnym Radcy z Berlina, Andreiow Podpułko:.

DONIESIENIA.

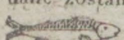
Handel Galanteryjny *Rudolfa Maj* przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 435, ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, że zaopatrzył się w świeże Artykuły GALANTERYJNE, zdatne do podarunków przy nadchodzących świętach i do ustroienia Damskiej gotowalni, z któremi się poleca Szanownej Publiczności, przekonany że tak wyborem Towarów iak umiarkowaną ceną potrafi utwierdzić zaufanie którem odwiedzaiąca Publiczność dotąd zaszczycać go raczyła.

Fabryka Odlewów żelaznych i wszelkich wyrobów brązowych. Zawiadamia Szanowną Publiczność iż do Sklepu swego obok Poczty, dostarczyła znaczny transport Wyrobów modeli Paryzkich i Berlińskich, tak większych iako i pomniejszych sztuk, mogących posłużyć do wygody domowej i na prezenty, nadto dostarczyła piękne Kolczyki z Bandlokami złote, Pierścionki mezkie i damskie złotem wyłożone, Guziczki do koszul różnego fasonu, które po cenach umiarkowanych sprzedaie. *J. K. Drews.*



W Pierkarni *Ludwika Thiel* Majstra Piekarskiego mieszkaiącego przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 Lit: B. w domu Bogka w podle Hotelu Litewskiego, na nadchodzące Święta wypiekane będą STRUCLE postne z anyżkiem sztuka od zł: 1 do 6, maślane z rodzynkami i migdałami od zł: 1 do 12, a te wszystkie z najpiękniejszej Marymontskiej mąki, obstalunki przyjmuią się aż do Piątku do dnia 23 Grudnia r. b.

W dniu 10/22 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana prawnie zaięte Ruchomości iako to: Zegary, Stoliki, Krzesła, i t. p. w Warszawie przy ulicy S. Jerskiej w domu pod Nr 1771, zaś w tymże dniu o godzinie 2 po południu prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komody, Szafy, Kanapy, Łóżka, Lustra, Krzesła, i t. p. w Warszawie przy ulicy Twardej w domu pod Nr 1102, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. *Wincenty Martyński* K. T. C. W. M.



W tych dniach sprowadzone świeże Serdele (Anchovis) w małych beczułkach po 6 funtów, sprzedaią się po umiarkowanej cenie w Składzie Musztardy przy ulicy Miodowej pod Nr 482, w Pałacu W. Zejdlera.

Dwa LOSY całkowite do 5 klassy 48 lote: klas: Nr 2,881 i 9,975 zaginęły; wygrana iaka paść może tylko prawym właścicielom w kontrolli zapisanym wypłaconą będzie.

LOSY do 5 kl. 48 lot: kl: Nr 14,504, 35,699 1/10 i 63,678 1/3 zaginęły; wygrana iaka paść może na te Nra tylko prawym właćcicielom wypłaconą będzie.

Prawnie zaięte Ruchomości mianowicie: Łóżka, Krzesła, Komody, Stoliki, Toaletka z Lusterkiem, Zegar, i t. p. takowe w Warszawie pod Nr 563, przy ulicy Chmielnej dnia 10/22 Grudnia r. b. o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacją niezawodnie sprzedane zostaną. *Edward Marjewski* K.

Na żądanie Sukcesorki i Wdowy po Józefie Twardowskim b. Kapitanie b. Wojsk Polskich zawiadamia że w Warszawie pod Nr 299, przy ulicy Slepej na 1m piątrze dnia 10/22 Grudnia r. b. o godzinie 9 z rana, sprzedawane będą przez Licytacją, Pościel, Garderoba, Bielizna, Meble, i t. p. sprzęty Gospodarskie. Reient *Sadowski.*



Podpisany Piekarz i Cukiernik utrzymuiący Piekarnią przy ulicy Krzywe Koło pod Nr ..., przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia, przyjmuię wszelkie obstalunki CIAST maślanych i oraz dostać będzie można w Sklepie pod powyż zym Nrem STRUCLI gotowych tak maślanych iako i postnych i w Sklepie Piekarskim na rogu ulicy Bednarskiej. *Krysztof Schmidt.*

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 Lit: D. zginęła w Niedzielę po południu z podwórza SUCZKA Mopka, młoda, czarna, z małą białą kresą pod brzuchem; ktoby takową oddał w tymże domu w podwórzu przy studni na 1m piątrze, odbierze nadgrodę.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. SNIADANIE: Kaczki dzikie z rożna szpiko:, Zrazy a la nelson z szampjo:, Schab z roż: z buracz:, Indyk z roż: z sała:, Flaki 2kie, Ryż z pieca, Zupa rumia: z pulpeta: i Rosoł. KOLACJA: Nóżki cielę: smażo: z grosz:, Jaia sadzone na buljo:, Potrawa z pulard.

*** Dla słabości iednego z główniejszych Artystów maiących grać u *Kamińskiego* przy ulicy Trębackiej, zapowiedziany SEPTET nie mógł być wykonanym, lecz dzisiaj iako też nadal dwa razy w tygodniu będą starali się uprzyiemniać wieczory Szanownych Gości, gdzie będą grac najnowsze Walce i Galopady *Strausa* iako też wyi..i z celniej: Oper.

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 427 na 1em piątrze, grać i spiewać będą Panny *Hessen* Anna, Luiza, *Hagenmejster* i Filip *Hessen.* Zacznie się o godzinie 5.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Jutro *Co kto lubi.*